Dzień III

“Narodziny Animatora”

Sabrina Albe Slabi

Rekolekcje Babice Jesień 2013

## 1. Cel Spotkania

Uświadomienie sobie, jak ważną rolę każdy z nas ma do odegrania w świecie i jak wielka odpowiedzialność na nas spoczywa. To my jesteśmy tymi, którzy zapaleni mają za zadanie iść w świat i zapalać innych. Konsekwencją tego (ale nie celem nadrzędnym spotkania) jest zaangażowanie się w organizację rekolekcji wiosennych.

## 2. Dla animatora

Spotkanie ma charakter podsumowujący. Nie powinny pojawiać się w nim nowe treści, lecz powinno ono być syntezą wszystkiego, co na rekolekcjach zostało przekazane. Bardzo ważne jest w nim świadectwo animatora o jego własnej drodze do animatorstwa, o ludziach, którzy mu zaufali po to, by tym zaufaniem mógł obdarzać innych.

Materiały potrzebne do przeprowadzenia spotkania:

* małe puste karteczki (po 5 dla każdego uczestnika)
* pocięte kartki z wypisanymi 20 wartościami (1 “komplet” na grupę)
* tekst modlitwy św. Franciszka dla każdego uczestnika

## 3. Modlitwa

Spontaniczna do Ducha Świętego o rozpalenie w nas pragnienia i gorliwości do podejmowania posługi.

## 4. Wprowadzenie do spotkania

Czas rekolekcji powoli dobiega końca. Jesteśmy przekonani o tym, że nikt nie znalazł się w tym miejscu przez przypadek. Chcemy więc odpowiedzieć sobie na kilka pytań podsumowujących ten czas.

*Co skłoniło mnie do przyjazdu na rekolekcje?*

*Jakie nadzieje wiązałem z tematem rekolekcji?*

*Czy i w jaki sposób te nadzieje znalazły odzwierciedlenie w rzeczywistości?*

*Które momenty z tego czasu były dla mnie najbardziej wartościowe? Dlaczego?*

*Jak przeżyłem wczorajszą modlitwę wieczorną?*

Powróćmy na chwilę do tematu wartości, o których była mowa już w pierwszym dniu rekolekcji. Wypiszmy na kartkach 5 wartości, o których wiemy, że je posiadamy.[[1]](#footnote-0)

Gdy wszyscy to zrobią, animator kładzie przed uczestnikami plik kartek z wypisanymi poniżej wartościami.

*uczciwość, bezpieczeństwo, dobra materialne, inteligencja, spełnienie, godność, prawda, przyjaźń, rodzina, życie, kreatywność, dobro, wolność, empatia, siła, zdrowie, piękno, wzrok, czas, język*

*Czy uważacie, że wszystko to jest wartością?*

*Czy te wartości w mniejszym lub większym stopniu zostały Wam nadane?*

*O których na pewno możecie powiedzieć, że są Wasze?*

Następnie należy wskazać na karteczkę ze słowem “czas” wychodząc od tego, że czas jest wartością uniwersalną - jest dany każdemu człowiekowi.

## 5. Czas jest darem

*Jaką wartość ma dla Was czas?*

*Czy w Waszym odczuciu 2-3h w perspektywie pół roku to dużo, czy mało?*

*Czy jesteście w stanie te 2-3h poświęcić na coś wartościowego?*

*Co właściwie można w takim czasie zrobić? Czy możemy podać jakieś przykłady?[[2]](#footnote-1)*

Spróbujmy zobrazować sobie następujące sytuacje:

(Ta część spotkania wykonana być powinna na zasadzie interakcji - animator podaje zadanie, a grupa wskazuje ile czasu wykonanie go zajmuje. Warto te odpowiedzi zapisać, żeby to później policzyć)

1. Wyjście do kina:

* Ile czasu zajmuje kupienie biletów (przy optymistycznym założeniu, że przy kasie nie ma kolejek)? **5 min**
* Ile trwają reklamy? **35 min**
* Ile trwa film? **2 h**
* Ile trwa powrót do domu (przy założeniu, że nie mieszkamy na drugim końcu miasta)? **20 min**
* Ile czasu daje nam to wszystko w sumie? **3 h**

1. Można też ten czas spożytkować w sposób następujący:

(Z założenia chodzi tu o sytuację kręcenia filmiku TyTeż, na którym pieczone było ciasto.)

* Ile trwa rozwieszenie nad stołem pomiędzy dwiema belkami dwóch sznurków, na których bezpiecznie można położyć tablet? **15 min**
* Ile trwa zebranie przedmiotów i składników potrzebnych do przygotowania ciasta: blacha, miska, duża łyżka, jabłka, cynamon, cukier, mąka, proszek do pieczenia, rodzynki, margaryna? **15 min**
* Ile trwa omówienie projektu nakręcenia filmiku dokumentującego pieczenie ciasta? **30 min**
* Ile trwa wykonanie ciasta: obranie i pokrojenie jabłek, wymieszanie ich ze wszystkimi składnikami i wyłożenie na blasze? **30 min**
* Pieczenie się nie liczy, bo można w tym czasie zrobić coś innego konstruktywnego :)
* Ile trwa montaż filmiku? **60 min**
* Ile czasu daje nam to w sumie? **2 h 30 min**

Powyższy projekt jest o tyle prosty do przeprowadzenia, że robi go grupa osób zapalonych do tego pomysłu. Jak mogłaby ta sytuacja wyglądać, gdybyśmy trafili na grupę sceptyków? Jaka mogłaby być ich reakcja?

* Po co?
* I tak nikt tego nie obejrzy.
* A co jeśli ciasto nam się spali? Tyle roboty na nic.
* A co jeśli nie wyrośnie?
* Nie mamy dobrego sprzętu.
* Ktoś może zrobi to lepiej.
* Pewnie i tak nikt się w to nie zaangażuje.
* Mam tyle roboty… etc.

*Co różni te dwie grupy ludzi?*

*Co nam pomaga w tym, by podobne projekty tworzyć, brać w nich udział?*

*Czy oglądaliście filmik, o którym mowa? Jaki był Wasz odbiór tego projektu?*

*Czy Kościół jest dla Was przestrzenią, w której możecie się w ten sposób realizować?*

To jest nasze działanie w Kościele - we wspólnocie osób mających marzenia, ideały, cele i wiarę w to, że razem są w stanie je osiągnąć.

*Co nas powstrzymuje przed robieniem tego typu rzeczy?*

Często tym, co determinuje nasze działanie w życiu (lub jego brak) jest lęk. Boimy się wyjść przed szereg, zrobić coś szalonego, coś, co ludzie będą oceniać. Jezus jednak ma na to receptę. Przeczytajmy: Mt 10, 16-23[[3]](#footnote-2) [[4]](#footnote-3)

*Czego boję się najbardziej, kiedy w coś się angażuję?*

*Jak sobie z tym strachem radzę?*

*Czy mam świadomość tego, że we wszystkim, co robię, mam Jezusa po swojej stronie?[[5]](#footnote-4)*

*Jak ta świadomość zmienia moją perspektywę i działanie?*

Kiedy robimy dla świata coś ważnego, to zawsze jest w to wpisane ryzyko mniejszej lub większej porażki - zawsze coś nie wyjdzie (podczas kręcenia filmiku z ciastem nie wyszło mnóstwo rzeczy, o czym mogą zaświadczyć ci, którzy brali w tym udział). Ważne, by nasze lęki nie zahamowały naszego działania. Bo to Bóg jest tym, który sobie z nimi poradzi.

## 6. Walka dobra ze złem toczy się tu i teraz

*Kiedy słyszymy o walce dobra ze złem, jakie obrazy mamy przed oczami?*

*Czy jest to dla nas coś odległego, czy mamy takie poczucie (lub doświadczenie), że dzieje się to blisko nas?*

*Jakie przykłady takiej walki przychodzą nam do głowy?*

Przeczytajmy fragment konstytucji duszpasterskiej “Gaudium et spes” - jednego z najważniejszych dokumentów Soboru Satykańskiego II:

*W ciągu bowiem całej historii ludzkiej toczy się ciężka walka przeciw mocom ciemności; walka ta zaczęta ongiś u początku świata, trwać będzie do ostatniego dnia, według słowa Pana. Wplątany w nią człowiek wciąż musi się trudzić, by trwać w dobrym i nie będzie mu dane bez wielkiej pracy oraz pomocy łaski Bożej osiągnąć jedności w samym sobie.* (Gaudium et spes, nr 37)

*Czy ja na swoje życie patrzę jako na walkę?*

*Czy jestem świadom tego, że to tu i teraz toczy się walka o życie lub śmierć (nie tylko moje, ale także tych, których Pan Bóg stawia na mojej drodze)?*

Walka dobra ze złem to nie tylko wielkie wydarzenia pełne “efektów specjalnych”. To nie coś, co nas nie dotyczy, z czym my nie musimy sobie radzić, bo przecież w naszym życiu “nie jest tak źle”. Od tego, jak przez to życie przejdziemy zależy to, jak świat będzie funkcjonował tu i teraz i to, czy w przyszłości osiągniemy życie, czy śmierć.

**7. Podsumowanie: moje życie jest uczestnictwem**

*Skoro idąc przez życie jestem odpowiedzialny również za życie innych, jak mogę się tej odpowiedzialności podjąć?*

*Co znaczą dla mnie słowa “dar jest dany i zadany”?*

Wykorzystywanie i przekazywanie darów, które otrzymujemy, to nie jest dla nas luksus, ale obowiązek. Nie możemy być “spichlerzem” wartości - jeśli będziemy je wyłącznie gromadzić, po prostu się zmarnują (w starym i opuszczonym spichlerzu, w którym się wyłącznie gromadzi jest brudno, wilgotno i istnieje duże prawdopodobieństwo kradzieży). Jako ludzie, jako chrześcijanie mamy być przekaźnikami wartości. Każda wartość jest darem, łaską, która nie pochodzi od nas. Nie możemy więc jej zatrzymać dla siebie - naszym zadaniem jest dzielić się tym z innymi. Przesłanie Jezusa jest jednoznaczne:

Mt 7, 15-20[[6]](#footnote-5)

Spójrzmy na postać Jana Chrzciciela - osobę, która jest jedną z tych, które najpełniej poznały i zrealizowały istotę przekazywania łaski, które w centrum wszelkiego swojego działania stawiały realizację Bożego posłania, przyprowadzały uczniów do Jezusa i na tym ich rola się kończyła: J 1, 35-42[[7]](#footnote-6)

*Jakie są zależności pomiędzy osobami występującymi w tym fragmencie Ewangelii?*

Jan Chrzciciel - jego uczniowie (w tym Andrzej) - Szymon Piotr

*Do czego zależności między tymi osobami doprowadziły?*

Jan Chrzciciel pokazał swoim uczniom Jezusa i (symbolicznie) przyprowadził ich do Niego (na tym jego rola się skończyła, ponieważ uczniowie zostali z Jezusem). Jeden z nich - Andrzej poszedł do swojego brata i przyprowadził jego do Jezusa. Na nim zaś Jezus jakiś czas później zbudował Kościół.

Dokładnie do tego samego wzywa nas Jezus. On chce czynić w nas, ale i przez nas wielkie rzeczy[[8]](#footnote-7). Gdyby apostołowie nie poczuli się odpowiedzialni za przyciąganie innych do Jezusa, historia mogłaby potoczyć się zupełnie inaczej. Nikt za nas tego nie zrobi - to my jestesmy tymi, którzy zapaleni mają iść i zapalać innych.

Do tego chcemy Was teraz zaprosić. Skoro w czasie tego spotkania potrafiliśmy wymienić różne projekty, które wymagają od nas poświęcenia 2-3h raz na pół roku, to wyobraźmy sobie ile fantastycznych rzeczy powstanie, jeśli ponad 60 osób uczestniczących w tych rekolekcjach rzeczywiście ten czas i energię poświęci. Na przełomie lutego i marca organizujemy rekolekcje, na krórych mnóstwo młodych ludzi spotka Jezusa. Potrzebujemy Waszego czasu i Waszej energii. Prosimy Was o pomoc z pełną świadomością tego, że to Wasz czas. Chcemy iść z Wami ramię w ramię i wspólnie robić wielkie i dobre rzeczy.

**8. Zastosowanie**

Zastosowaniem z tego spotkania będzie konkretne zaangażowanie się w przygotowanie rekolekcji wiosennych. Każdy może to uczynić oczywiście w wolności. Nie jest tak, że rekolekcje pozostaną czasem straconym bez zaangażowanie się w wiosnę. Chcemy jednak dać uczestnikom wyraźny sygnał, że w nich wierzymy, że na nich liczymy i jesteśmy przekonani że idąc ramię w ramię możemy dużo zdziałać.

**9. Modlitwa**

Na zakończenie pomódlmy się modlitwą św. Franciszka z Asyżu prosząc o to, byśmy zawsze - bez względu na to, co robimy byli tymi, którzy “posiadają siebie w dawaniu siebie”.

*O Panie, uczyń z nas narzędzia Twojego pokoju,*

*Abyśmy siali miłość tam, gdzie panuje nienawiść;*

*Wybaczenie tam, gdzie panuje krzywda;*

*Jedność tam, gdzie panuje zwątpienie;*

*Nadzieję tam, gdzie panuje rozpacz;*

*Światło tam, gdzie panuje mrok;*

*Radość tam, gdzie panuje smutek.*

***Spraw abyśmy mogli,***

***Nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać;***

***Nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć;***

***Nie tyle szukać miłości, co kochać;***

***Albowiem dając, otrzymujemy;***

*Wybaczając, zyskujemy przebaczenie,*

*A umierając, rodzimy się do wiecznego życia.*

*Przez Chrystusa Pana naszego.*

*Amen.*

**Materiały dla animatorów**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| uczciwość | bezpieczeństwo | dobra materialne |
| inteligencja | zdrowie | czas |
| spełnienie | godność | język |
| prawda | przyjaźń | rodzina |
| wzrok | dobro | kreatywność |
| życie | wolność | empatia |
| siła | piękno |  |

|  |  |
| --- | --- |
| *O Panie, uczyń z nas narzędzia Twojego pokoju,*  *Abyśmy siali miłość tam, gdzie panuje nienawiść;*  *Wybaczenie tam, gdzie panuje krzywda;*  *Jedność tam, gdzie panuje zwątpienie;*  *Nadzieję tam, gdzie panuje rozpacz;*  *Światło tam, gdzie panuje mrok;*  *Radość tam, gdzie panuje smutek.*  ***Spraw abyśmy mogli,***  ***Nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać;***  ***Nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć;***  ***Nie tyle szukać miłości, co kochać;***  ***Albowiem dając, otrzymujemy;***  *Wybaczając, zyskujemy przebaczenie,*  *A umierając, rodzimy się do wiecznego życia.*  *Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.* | *O Panie, uczyń z nas narzędzia Twojego pokoju,*  *Abyśmy siali miłość tam, gdzie panuje nienawiść;*  *Wybaczenie tam, gdzie panuje krzywda;*  *Jedność tam, gdzie panuje zwątpienie;*  *Nadzieję tam, gdzie panuje rozpacz;*  *Światło tam, gdzie panuje mrok;*  *Radość tam, gdzie panuje smutek.*  ***Spraw abyśmy mogli,***  ***Nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać;***  ***Nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć;***  ***Nie tyle szukać miłości, co kochać;***  ***Albowiem dając, otrzymujemy;***  *Wybaczając, zyskujemy przebaczenie,*  *A umierając, rodzimy się do wiecznego życia.*  *Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.* |
| *O Panie, uczyń z nas narzędzia Twojego pokoju,*  *Abyśmy siali miłość tam, gdzie panuje nienawiść;*  *Wybaczenie tam, gdzie panuje krzywda;*  *Jedność tam, gdzie panuje zwątpienie;*  *Nadzieję tam, gdzie panuje rozpacz;*  *Światło tam, gdzie panuje mrok;*  *Radość tam, gdzie panuje smutek.*  ***Spraw abyśmy mogli,***  ***Nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać;***  ***Nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć;***  ***Nie tyle szukać miłości, co kochać;***  ***Albowiem dając, otrzymujemy;***  *Wybaczając, zyskujemy przebaczenie,*  *A umierając, rodzimy się do wiecznego życia.*  *Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.* | *O Panie, uczyń z nas narzędzia Twojego pokoju,*  *Abyśmy siali miłość tam, gdzie panuje nienawiść;*  *Wybaczenie tam, gdzie panuje krzywda;*  *Jedność tam, gdzie panuje zwątpienie;*  *Nadzieję tam, gdzie panuje rozpacz;*  *Światło tam, gdzie panuje mrok;*  *Radość tam, gdzie panuje smutek.*  ***Spraw abyśmy mogli,***  ***Nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać;***  ***Nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć;***  ***Nie tyle szukać miłości, co kochać;***  ***Albowiem dając, otrzymujemy;***  *Wybaczając, zyskujemy przebaczenie,*  *A umierając, rodzimy się do wiecznego życia.*  *Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.* |
| *O Panie, uczyń z nas narzędzia Twojego pokoju,*  *Abyśmy siali miłość tam, gdzie panuje nienawiść;*  *Wybaczenie tam, gdzie panuje krzywda;*  *Jedność tam, gdzie panuje zwątpienie;*  *Nadzieję tam, gdzie panuje rozpacz;*  *Światło tam, gdzie panuje mrok;*  *Radość tam, gdzie panuje smutek.*  ***Spraw abyśmy mogli,***  ***Nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać;***  ***Nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć;***  ***Nie tyle szukać miłości, co kochać;***  ***Albowiem dając, otrzymujemy;***  *Wybaczając, zyskujemy przebaczenie,*  *A umierając, rodzimy się do wiecznego życia.*  *Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.* | *O Panie, uczyń z nas narzędzia Twojego pokoju,*  *Abyśmy siali miłość tam, gdzie panuje nienawiść;*  *Wybaczenie tam, gdzie panuje krzywda;*  *Jedność tam, gdzie panuje zwątpienie;*  *Nadzieję tam, gdzie panuje rozpacz;*  *Światło tam, gdzie panuje mrok;*  *Radość tam, gdzie panuje smutek.*  ***Spraw abyśmy mogli,***  ***Nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać;***  ***Nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć;***  ***Nie tyle szukać miłości, co kochać;***  ***Albowiem dając, otrzymujemy;***  *Wybaczając, zyskujemy przebaczenie,*  *A umierając, rodzimy się do wiecznego życia.*  *Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.* |

1. Uwaga! Bardzo możliwe, że zdarzy się uczestnik, któremu te 5 wartości trudno będzie wypisać (choć w 3 dniu rekolekcji teoretycznie powinniśmy być świadomi wartości, którą mamy). Warto w takim przypadku wyjaśnić, że istnieją wartości uniwersalne - takie, które posiada każdy z nas, że wartość to pojęcie bardzo szerokie i dobrze jest spojrzeć głęboko w siebie i szeroko wokół siebie. [↑](#footnote-ref-0)
2. W razie, gdyby uczestnicy mieli trudności z podaniem przykładów, należy ich naprowadzić. To na tyle ważny element spotkania, że nie może zostać spłycony tylko dlatego, że “nic nam nie przychodzi do głowy”. [↑](#footnote-ref-1)
3. Oto Ja was posyłam jak owce między wilki. Bądźcie więc roztropni jak węże, a nieskazitelni jak gołębie! Miejcie się na baczności przed ludźmi! Będą was wydawać sądom i w swych synagogach będą was biczować. Nawet przed namiestników i królów będą was wodzić z mego powodu, na świadectwo im i poganom. Kiedy was wydadzą, nie martwcie się o to, jak ani co macie mówić. W owej bowiem godzinie będzie wam poddane, co macie mówić, gdyż nie wy będziecie mówili, lecz Duch Ojca waszego będzie mówił przez was. Brat wyda brata na śmierć i ojciec syna; dzieci powstaną przeciw rodzicom i o śmierć ich przyprawią. Będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony. Gdy was prześladować będą w tym mieście, uciekajcie do innego. Zaprawdę, powiadam wam: Nie zdążycie obejść miast Izraela, nim przyjdzie Syn Człowieczy. [↑](#footnote-ref-2)
4. Pytania o nasze lęki, obawy, o to wszystko, co w jakikolwiek sposób powstrzymuje nas przed działaniem są niezwykle ważne. Dzielenie się tym nie przychodzi łatwo, lecz zmierzenie się z tymi trudnościami jest uwalniające i oczyszczające. [↑](#footnote-ref-3)
5. Uwaga dla animatora: to jest moment “balansowania na granicy” w kwestii naszej grzeszności. Należy tu wskazać, że to, że Jezus jest z nami zawsze nie usprawiedliwia grzechu. [↑](#footnote-ref-4)
6. Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami. Poznacie ich po ich owocach. Czy zbiera się winogrona z ciernia, albo z ostu figi? Tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo wydaje złe owoce. Nie może dobre drzewo wydać złych owoców ani złe drzewo wydać dobrych owoców. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. A więc: poznacie ich po ich owocach. [↑](#footnote-ref-5)
7. Nazajutrz Jan znowu stał w tym miejscu wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: «Oto Baranek Boży». Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?» Oni powiedzieli do Niego: «Rabbi! - to znaczy: Nauczycielu - gdzie mieszkasz?» Odpowiedział im: «Chodźcie, a zobaczycie». Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej. Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: «Znaleźliśmy Mesjasza» - to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus wejrzawszy na niego rzekł: «Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz nazywał się Kefas» - to znaczy: Piotr. [↑](#footnote-ref-6)
8. Por. J 14,12: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca. [↑](#footnote-ref-7)